

s. Bruna od Maryi

Bp Schneider: Ruch życia bez Boga, bez religii obejmuje już wszystkich

Link do filmu: <https://youtu.be/XtCHNyFwn3k>

Zostań Patronem kanału – wesprzyj, proszę, moja praca:

Fundacja Biskupa Hugona

Bank Pocztowy S.A. 17 1320 1104 3006 5417 2000 0001

tytułem: pustelnicy.pl

Źródło:

Agustín De Beitia, Conservar la fe en tiempos oscuros, <https://www.laprensa.com.ar/Conservar-la-fe-en-tiempos-oscuros-552772.note.aspx> [dostęp: 21.11.2024].

(...) duch praktycznego materializmu rozprzestrzenił się stopniowo. Mamy dwie siły: świeckiego ducha ruchu masońskiego i ducha komunizmu, socjalizmu, w życiu publicznym. W czasach oficjalnego komunizmu w Związku Radzieckim blok wschodni pogrążony był w formalnym materializmie, ideologii państwa. Ale jednocześnie na tak zwanym „wolnym” Zachodzie miał miejsce równoległy proces w kierunku materializmu praktycznego. Teraz, po upadku systemu sowiecko-komunistycznego, ten ruch życia bez Boga, bez religii obejmuje już wszystkich. Następnie podjęto kolejny krok: frontalny atak organizacji publicznych i prywatnych na samo prawo naturalne i zdrowy rozsądek. Ideologia gender chce zlikwidować rodzinę i samo małżeństwo, składające się z mężczyzny i kobiety. I teraz mamy ostatni, najniebezpieczniejszy krok: atak i publiczną demonstrację czystego bluźnierstwa przeciwko Bogu, a dokładniej przeciwko Chrystusowi i wierze katolickiej, poprzez filmy, przedstawienia i wydarzenia publiczne. Często to widać w Europie. Nie robi się tego przeciwko islamowi, Żydom, ani Buddzie, ale przeciwko Chrystusowi, przeciwko Matce Bożej, Najświętszej Dziewicy, przeciwko Najświętszemu Sakramentowi.

Świat chce religii supermarketu, w której możesz sobie pozwolić na wszystko, na co masz ochotę. Musimy porzucić kościelny, teologiczny język i używać języka płynnego, niejasnego, aby zadowolić świat. To samo w liturgii. Zatem liturgia musi być spotkaniem ludzkim, a nie świętym, nie nadprzyrodzonym, nie wzniosłym. (...) Mówiłeś o homiliach: musimy chronić nasze dzieci przed nauczaniem przez złych księży. Wszystko to jest przejawem bardzo poważnego kryzysu wewnętrznego Kościoła.

Nie możemy jednak tracić z oczu faktu, że Kościół jest zawsze w rękach Chrystusa. Również w najbardziej katastrofalnych czasach. Nie wolno nam zapominać, że w obecnych czasach wierni świeccy, prości i mali w Kościele zachowują instynkt wiary katolickiej, który otrzymali na chrzcie i bierzmowaniu: jest to pragnienie czystej wiary katolickiej, pragnienie godnej, świętej liturgii, godnych kapłanów, kapłanów, którzy są ludźmi Bożymi. Dzięki Bogu, zjawisko to nasila się w wielu częściach świata.